

① **Wiec studentów.** O odbytym wiecu studentów uniwersytetu warszawskiego „War-

szaw. Dniem. pisze: „Wiece studentów uniwersytetu warszawskiego, odbyły d. 7 b. m. nie przyniosły żadnego rezultatu. Rozpocząwszy kwestję, czy zwołany wiec jest prawnym, czy też tylko zebraniem prywatnym, studenci po 11-godzinnych rozprawach burzliwych, nie opracowali i nie przedstawili radzie żadnej rezolucji. Wiceownicy rozeszli się bez jakiegokolwiek decyzji i bez postanowienia powtórzenia go. Pytanie o otwarciu uniwersytetu zupełnie nie było rozstrząsane, a również i kwestja o wznowieniu zajęć. Jak słysześmy, studenci Rosjanie z uwagi na niewyjaśnienie zasadniczej sytuacji, postanowili zebrać się d. 10 b. m. we wtorek w gmachu uniwersytetu, aby ostatecznie rozpatrzyć sprawę i powziąć jakakolwiek decyzję. W pierwszym rzędzie znajdzie się pytanie nie co do wznowienia wykładów, a pytanie o otwarciu uniwersytetu. Ze swoją decyzją studenci Rosjanie zamierzają zwrócić się do studenckich organizacji polskich i żydowskich.“

Z zagranicy.

± Sejm galicyjski. Porządek dzienny posiedzenia Sejmu 10 bm., które będzie właściwie trzynaście dniem posiedzenia z rzędu, dalszego ciągu drugiej sesji VIII sesji sejmowej zawiera 69 sprawozdań Wydziału krajowego, między temi w sprawie odnowienia zamku na Wawelu, o budżecie krajowym na r. 1906, o czynnościach wprowadzenia w życie ustawy o włościach rentowych, o parcelacji, o regulacji rzek kanałowych, o budowie dróg wodnych, dalej zwykłe coroczne sprawozdanie z czynności rozmaitych departamentów, oraz ze szkół i urzędów, Wydziału krajowego podległych.

± Dar. Cesarz Franciszek-Józef zezwolił na wypłacenie ze swej prywatnej skrzynki subwencji w kwocie 5.000 kor. na restaurację klasztoru OO. Augustynów pod wezwaniem św. Katarzyny w Krakowie.

± O uniwersytet lwowski. Wydział Czytelni akademickiej we Lwowie wniósł do Kolei polskiego obszerny memoriał w sprawie lwowskiego uniwersytetu. W memoriale tym wydział wykazuje wszystkie braki lwowskiego uniwersytetu, upośledzenie tegoż przed innymi, pomijanie kulturalnych potrzeb naszej młodzieży, brak katedr, klinik etc. etc. W rezultacie — prosząc o poparcie wszystkich swych w poprzednim już memoriale wyrażonych żądań — młodzieżą na czoło swych postulatów wysuwa najdotkliwiej przez nią odczuwane braki, a to: 1) przystąpienie do budowy nowego gmachu uniwersyteckiego, 2) uposażenie wszystkich katedr wydziału filozoficznego i prawniczego w osobne seminarja (względnie laboratoria) i zaopatrzenie ich w potrzebne zbiory i stypendja, 3) bezwzględne utworzenie drugiej katedry historii polskiej wraz z seminarjum, 4) utworzenie katedry historii kościoła polskiego.

± Rzym. Do pism berlińskich donoszą z Rzymu z kół watykańskich, że stosunki między Watykanem a cesarzem Wilhelmem oziębiły się bardzo z tego powodu, że rząd pruski przyszedł do przekonania, iż Ojciec św. Pius X żywi wielką sympatię dla Polaków i nie pochwala postępowania z nimi rządu pruskiego. Mowa cesarza Wilhelma, w której nadmienit o słowach s. p. Leona XIII, że polscy katolicy będą wiernymi poddanymi, wystosowana była pod adresem Piusa X, aby przypomnieć, iż Leon XIII inaczej zapatrzył się na stosunek rządu pruskiego do Polaków. Przypominie wypadki, że po ogłoszeniu tej mowy cesarza Wilhelma, katolickie pisma niemieckie zaprzeczyły autentyczności słów Leona XIII, przytoczonych przez cesarza.

± J. M. Hérédia. Telegram „Ag. Petersburgskiej“ doniósł o śmierci sławnego poety-parnasisty, Józefie Maria de Hérédia, jednego z członków Akademii Francuskiej. Był to rzadki twórca, człowiek *unus in libris*: napisał przez całe życie sto sonetów, które wyszły w roku 1893 pod ogólnym tytułem: „Trofeach“, i otworzył pocie podwoje Akademii. W historii poezji francuskiej po-romantycznej „Trofeach“ stanowiła epokę. Straszcząc ona w przedziwnie wydoskonalonej formie postulat estetyczny całej, zamierzającej już dziś szkoły literackiej, szkoły poetów, którzy, „nie tworząc żadnej doktryny, pozostawiając każdemu wolność indywidualnych poglądów, smaków i skłonności, zdali jedynie religijną cześć dla języka, rytmu, rymu, ścisłości wyrażenia, absolutnej odpowiedzialności obrazów przy przenoszeniu, jednym słowem dla sztuki i jej przedmiotu — piękna“. W sonetach „Trofeach“ autor zawarł marzenia ze swej wędrówki przez różne kraje i czasy. Jest to więc nowa „Legenda wieków“, ale poeta szuka w niej wyłącznie piękna plastycznego, stara się o wizję najwyraźniejszą, w najdoskonalszych kształtach wyrażoną. W polskim języku posiadamy garść tłumaczeń Hérédia, dokonanych przez Miriamę i Langego. Tłumaczenia Miriamy rywalizują z oryginałem dziwnością i siłą języka. Miriam też napisał (w „Głosie“) piękne studjum o Hérédia. Tak, między innymi określa wartość „Trofeach“: „Każdy z zawartych w „Trofeach“ sonetów jest niby skłócenie wyczelowanej czarą ze szlachetnych metali i drogich kamieni, wydające za dotknięciem dźwięk jasny, złoty, czystości i wyrazistości niewysłownej“.

± Pruska sprawiedliwość. W tych dniach odbył się w Gnieźnie proces, którego przebieg wywarł wstrząsające wrażenie na słuchaczach. Przed sądem stanęli robotnik Nowakowski i wdowa Barłogowa, oskarżeni o odmowę zapłaty kary za to, że dzieci swoich przez dziesięć dni nie posyłała do szkoły. Na sprawie świadczono, że dzieci do szkoły chodzić nie mogły, ponieważ chorowały wskutek pobicia przez nauczyciela Waliszewskiego. Dziwięcioletni Stanisław Barłogównę nauczyciel schwytał za warkocz i dwukrotnie rzucił twarzą o ławkę. Dziecko rzuciło się krew utraciło i nosem, powróciło do domu z przeciętymi wargami i skaleczonym nosem, następnie dostało

mdłości i silnych bólów głowy. Dwunastoletniemu Franciszkowi Nowakowskiemu ten sam nauczyciel poprzecinał trzecią skórę na nogach i rękach. Dzieci zeznawały same w sądzie. Zeznania ich sprawiły silne wrażenie. Sąd w sprawie Barłogowej przyznał, że zaszło tu „prawdziwe ordynarne znęcanie“ (*eine recht grüßliche Misshandlung*) i wdołę Barłogową *Iskaniue* od kary uwolnił. Co do Nowakowskiego, sąd orzekł, że „ojciec powinien był chłopcu obandażować nogi i do szkoły go posłać“. A że tego nie uczynił, więc — skazano go na karę pieniężną...

Z literatury.

— Władysław Bukowiński (Selim). „Na greckiej fali“. Poemat liryczny. Warszawa. Gabethner i Wolff. 1906.

Snucie wątku miłości, pojęcie się rozkoszy wzajemnego uczucia bywa dla artystów źródłem wrażeń i twórczości, bez względu na to, pod jakim niebem i na tle jakiego krajobrazu rozgrywa się sielanka. Dla nas jednak, wychowanych w kuliście starożytnej Hellady, wrażenia te potęgają się mimowoli, wydają się silniejszemi lub odmiennymi, a w każdym razie mniej pospolitemi, kiedy ich tem jest: „błkitna morza Egejskiego fala“, kiedy, trzymając dłoń kochanki, można powiedzieć: „przed nami Grecja, a za nami — morze!“

I poczucie to jest zupełnie szczere, pomimo swej pozornie banalności. W duszy poety, oglądającego Grecję u boku kochanki, z nastrojem, który budzi miłość, kocha się wrażeń cudnych widoków i wszystkie reminiscencje klasyczne. Piód to literackiej i estetycznej kultury wprawdzie, ale tak już wrosłej i ugruntowanej w duszy, jak gdyby przyrodzonej. I nie sposób mu nie przypominąć sobie, że w tych samych miejscach, u tych wód lazurowych, na tych błoniach i wzgórzach, u stóp tych samych kolumn i portyków cieszyli się życiem i miłowali bogowie ze śmiertelnymi, fauny z nimfami, albo walezyli na śmierć i życie heroeje. I oto idylla, niby turkus, oprawia się w złoto i diamenty tego tła i tych reminiscencji.

Poemat Bukowińskiego jest właśnie taką sielanką, raczej szkicem sielanki, o-prawnym w również lekko naszkicowane kontury kilku krajobrazów greckich i wspomnień o Helladzie.

On i ona płyną z Volo do Aten, tam roztaczać się muszą na zawsze. Rzuciła cień tęsknoty na słodczy wspólnej wędrówki, lecz pociesza ją zasada: *carpe diem*, i krasą pełną spokoju i klasycznej treści tego, co widzą, gdy spojrzą na swoje rozłączki. Czasem miłość góruje nad Grecją, czasem Grecja przyćmiewa miłość. Całość, wylana w piękną i kunsztowną sekwencję, sprawia wrażenie pogodnego dnia jesiennego, który świeci jasnym lecz nieco wyblakłymi barwami i na krańcach widnokręgu mgłą się zaciemnia.

lg. Baliński.

Odnowienie Wawelu.

Wydział krajowy galicyjski opracował sprawozdanie, jakie ma być przedstawione sejmowi lwowskiemu w sprawie objęcia zamku na Wawelu przez władze krajowe galicyjskie, oraz plan robót, jakie podjęte zostaną, celem doprowadzenia tej budowli cennej i pamiątkowej do porządku.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że część Wawelu najważniejsza, z którą związane są wspomnienia historyczne, została już, w myśl kontraktu, zwrócona w sierpniu, w terminie oznaczonym, reszta zaś, do której należą budynki i oficyny, wzniesione w ostatnich czasach, stopniowo będą przechodziły w posiadanie kraju. Całość zwrócona zostanie ostatecznie do końca roku 1909.

Odnawianie Wawelu rozpocznie się w roku przyszłym. Przedewszystkiem usunięte zostaną ściany i przepierzenia, pozostawione rozmaitemi czasami przez władze wojskowe. Pilną też jest naprawa dachów, pozostawionych w stanie bardzo zaniedbanym. Równocześnie rozpocznie się praca około utrwalenia tego, co dotychczas zachowało się w rzeźbach i ornamentach. Arkady podwórza zamkowego mają być doprowadzone do kształtu pierwotnego.

Szczegółowy plan zamku wkrótce zostanie wydany. Dla orjentowania się, według planu tego, na bramach i wejściach umieszczone będą odpowiednie napisy.

Na koszty odnowienia wydział wyznaczać będzie corocznie 100.000 koron z funduszy krajowych. Taką sumę przeznacza cesarz Franciszek Józef ze swej prywatnej skrzynki, zamek bowiem, po przywróceniu go do stanu należytego, ma być rezydencją cesarską, oraz pomieszczeniem dla zbiorów narodowych. Fundusz krajowy na odnowienie zamku nie został jeszcze uchwalony w sejmie lwowskim. Stanie się to na najbliższej sesji, która rozpocznie się 10 października.

Dodać jeszcze należy, że na odnowienie Wawelu istnieją dwa zapisy prywatne, a mianowicie: Konstantego Mireckiego z Radomia, w sumie 50.000 rubli, oraz s. p. Cyprjana Jaworskiego w sumie 1000 koron. Żaden z tych zapisów nie został jeszcze podniesiony.

Ze składek, zbieranych za inicjatywą i za pośrednictwem p. Ulanowskiej, wpłynęło

110.000 koron. Suma ta jest przeznaczona na odnowienie tej części Wawelu, w której ma się mieścić muzeum narodowe.

Z prasy rosyjskiej.

X W Grodnie wychodzi piąty rok tygodnik duchowieństwa prawosławnego p. t. „Grodzieńskie djecejalne wiadomości“. W ostatnim numerze rzeczono pisma znajdujemy artykuł zatytułowany: „Jakie nowe obowiązki wkłada na pasterzy prawosławnych Najwyższy Manifest 17 kwietnia?“ Autor artykułu jest zdania, że każdy duchowny prawosławny winien obecnie przejąć się głęboko rolą misjonarza.

„Każdej chwili musi myśleć o tem, żeby wieni nie porzucali prawosławia, musi podtrzymywać chwilejnych, musi używać wszelkich środków duchownych — przekonywania, nauczania drogą słowa Bożego i rozumu, a przedewszystkiem własnym przykładem i życiem chronić od wpływu innych wyznań i nawracać do prawosławia członków odpadłych. Jakiej ważna ta sprawa wymaga stanowczości, jakiej energii, jak musi być zahartowany prawosławny pasterz — ten żołnierz „walczący o całość i moralność swego stada!“

„By pasterze prawosławnej cerkwi — czytamy dalej nieco — mogli sprostać trudnemu zadaniu misjonarza, należy ich postawić w należytych warunkach materialnych. I rzeczywiście, jak żyć, w jaki sposób utrzymać siebie i rodzinę, wychować dzieci, kiedy na utrzymanie prawosławnego duchowieństwa, w porównaniu z urzędnikami innych wyznań, wyznaczane są zupełnie marne sumy? Weźmy, na przykład, urzędnika akcyzy, człowieka najczęściej o niższym poziomie wykształcenia, który bierze 1.200 rb. rocznie, lub ziemskiego naczelnika, mającego wcale dostateczne utrzymanie. Czyżby ci panowie mieli większą korzyść dawać Tronowi i ojczyźnie od duchowieństwa? Wątpliwe. Dziwnem więc jest, że od ludzi, którzy nie mają twardego gruntu pod nogami, chcą skutecznej działalności. Powodzenie każdej sprawy zależy nie tylko od osoby działającego, lecz również od warunków działalności. Duchowieństwo zaś nasze tak źle stoi pod względem materialnym, że o zbyt korzystnej jego działalności, właściwie mówiąc, nie może być mowy.“

Mówią sprawiedliwie: w miarę rozszerzania się zakresu praw, obowiązki stają się bardziej poważne, trudne i odpowiedzialne. A więc mamy najzupełniejsze prawo utrzymywać, że, jeśli obowiązek staje się trudniejszy, to prawa winny być powiększone. Takim niewątpliwym prawem, zasadniczym warunkiem nowego pasterskiej działalności (wobec Najwyższego Manifestu 17 kwietnia) bardziej jeszcze trudnej, przeradzającej się w misjonarską) staje się dostateczne materialne uposażenie prawosławnego pasterza. Winien on pod tym względem stać wyżej, lub w ostateczności na równi z osobami duchownymi innych wyznań, jeśli prawosławni pasterze, bez względu na moc Manifestu, mają być w dalszym ciągu przedstawicielami *pierwszej panującej* w państwie rosyjskim religii“.

E. M.

POLITYKA.

Na europejskim wschodzie, grozi znów zawierucha.

Na przedstawienie mocarstw co do wprowadzenia do trzech wileńskich w Macedonii kontroli finansowej, wielka Porta odpowiedziała kategoryczną odmową. Jest to wyprobowana i pewna metoda sułtana Abdula-Hamida. Wie on doskonale, że dnie Turcji w Europie są jakby polico... i że wystarczająco interwencja jednego tylko mocarstwa europejskiego, aby Turcję militarnie doprowadzić do ruiny. Rozumie jednak zarazem, że na taką odosobnioną interwencję Europa nigdy nie pozwoli, że przeciwieństwo każde poruszenie na Bałkanach może wywołać burzę, że do porozumienia w kwestjach wschodu europejskiego nigdy przyjść nie może i że z tego korzystac powinna Turcja, aby jak najdłużej panować nad Bostorem.

Względy powyższe dziś mają jeszcze daleko więcej praktycznego znaczenia, aniżeli miały dawniej. Wojna rosyjsko-japońska odziałała bowiem tak deprymującą na Europę, że wszelkie zamieszanie byszo dziś nieszczęściem ogólnem, którego wszyscy wszelkimi sposobami chcą uniknąć.

A jednak położenie jest nad wyraz zawiślane. Wiadomo, że Macedonia jest prowincją turecką o ludności mieszanej. Największą liczbę mieszkańców stanowią Bułgarowie, potem idą Grecy, Serbowie, Turcy, Kucowałachowie i inni. Otóż w stosunku do narodowości, Turcja posługuje się ciągle barbarzyńską metodą podbudowania jejnej narodowości przeciwko drugiej i siania wadzi narodowych za wszelką cenę. W tej chwili istnieją w Macedonii aż dwa koniunkty narodowościowe: pierwszy pomiędzy Grekami i Kumunami z powodu kucowałachów, który już doprowadził do zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Grecją a Kumuną, drugi pomiędzy Grekami a Bułgarami o prawa patryjareny greckiego i egzarchy bułgarskiego.

W obydwóch konfliktach Turcja zajęła stanowisko nader przychyne dla Greków, a wrogie dla Bułgarów i Kumunów. Oczywiście mogą one wywołać i niewątpliwie wywołają dalsze zawiślanie. Dotychczas owe rucny narodowościowe w Macedonii zostały meco wszyzyczne, skutkiem wojny rosyjsko-japońskiej, przewoźcy bowiem różnych komitetów rewolucyjnych, leżący w swoich rachubach politycznych na takie lub owakie stanowisko Rosji w sprawach

bałkańskich, zaczęli się obawiać odosobnionego stanowiska poszczególnych ruchów słowiańskich i narażenia ich na jakieś fatalne skutki interwencji. Obecnie, gdy wojna została ukończona i gdy sytuacja polityczna w Europie jest najzupełniej wyjaśniona, rozpoczyna, niewątpliwie, dalszą agitację, która nie tylko do wrzenia, lecz wprost do rewolucji w Macedonii doprowadzić może.

Niektóre rządy zainteresowane, już dziś są przygotowane na wszelkie ewentualności. Niedawno mówiono dużo o wkroczeniu wojsk austriackich do Macedonii, zgodnie z przepisami traktatu berlińskiego i konwencji z Turcją. Obecnie obiegła prasę europejską wiadomość, że Anglia w najbliższej przyszłości zaproponuje mocarstwu okupację Macedonii wspólnymi siłami, na wspólny rachunek. Oczywiście Turcja nie mogłaby wówczas działać na

zwłokę, a pokój powszechny żadnego by szwanku nie poniósł.

Na wyspie Kuby mają się odbyć niedługie wybory na prezydenta republiki. Nie pójdą one jednak dość gładko. Właśnie zapowiedziano przyjazd do Waszyngtonu generała José-Migueta Gomeza, gubernatora prowincji Santa Clara, który przybył ma do prezydenta Roosevelta, aby go w imieniu stronnictwa liberalnego upraszać, żeby wpłynął na rząd kubkański w sensie zapewnienia swobody wyborów. Prezydent Roosevelt ma przyjąć generała tylko w charakterze prywatnego człowieka, niechcąc się mieszać do spraw obcego państwa.

Sam fakt jednakże jest wymowny, świadczy bowiem, że młoda republika amerykańska bynajmniej nie cieszy się dobrym zdrowiem.

Nekrologja.

s. p.

LEON WĄNKOWICZ,

Rzeczywisty radca stanu, b. marszałek powiatu mińskiego,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Krakowie 21 września (4 października) 1905 r. mając lat 75.

Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Śmiłowiczach gub. mińskiej odbędzie się d. 3 (16) października, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani: siostra, córka, synowie, synowa i wnuk, prosząc o modlitwę.

DEPESZE.

(Petersburskiej agencji telegraficznej).

Petersburg, 26 września (9 paźd.). Reskrypt Najwyższy na imię hr. Witte. Hrabio Sergiuszu Juljewicz. W nieustannie troście o pokojowe rozwiązanie się Rosji, wyrażam zgodę na przyjęcie przyjacielskiej propozycji prezydenta północno-amerykańskich Stanów Zjednoczonych o spotkaniu się rosyjskich i japońskich pełnomocników, w celu wyjaśnienia możliwości położenia kresu wszystkim kłeskom i okropnościom długotrwałej wojny, która pochłonięła już tyle ofiar z obu stron. Z upoważnienia Mojego Panu polecono udać się do Stanów Zjednoczonych w rol pierwszego Mege pełnomocnika i w razie, jeśli propozycje japońskie ukazały się możliwymi do przyjęcia, polecono rozpocząć pertraktacje o zawarcie pokoju, na warunkach ściśle przezemnie określonych. Zarówno przy detailcznem rozpatrywaniu przedwstępnych warunków, jak również przy ostatecznem opracowaniu umowy pokojowej, wykonales Pan świetnie polecone sobie zadanie; działając stanowczo, z godnością przynależną przedstawicielowi Rosji, pozyskales Pan słuszne ustępstwa, dowiedlszy niemowlności przyjęcia takich warunków, które mogłyby obrazić patriotyczne poczucie rosyjskiego narodu, lub też narażać na uszczerbek życiowe sprawy ojczyzny. Uwzględniając w należytych stopniu skutki powodzenia, osiągniętego przez przeciwnika, uchyliles Pan jednak, stosownie do Moich wskazówek, zwrócenie pod jakąkolwiek postacią, kosztów prowadzenia wojny, nie przez Rosję rozpoczętej, zgodziłeś się Pan na zwrócenie Japonii, przynależnej jej do r. 1875, południowej części Sachalinu. W taki sposób, ku ogólnemu dobru, skutecznie zakończona została sprawa przywrócenia pokoju na Dalekim Wschodzie. Oceniając wysoko wykazaną przez Pana umiejętność i doświadczenie państwowe, wynagradzając pierworzeczną zasługę Pańską wobec ojczyzny, udzielam Panu godność hrabiowską Cesarstwa Rosyjskiego. Pozostaje życzyliwym. Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „i szczerze wdzięcznym. Mikołaj“. Peterhof. 25 września.

Petersburg, 26 września (9 paźd.). Radom uniwersyteckim nadano prawo usunąć podług swego uznania rozporządzenie o promocjach warunkowych studentów i o egzaminach państwowych dla tych z nich, którzy przebyli 7 semestrów.

Dziś wyjechał na Kaukaz zarządzający sprawami komitetu ministrów baron Nolde. Dziś na naradzie producentów nafty oznajmiono, że wkrótce we wszystkich zakładach roboty się rozpoczyna.

Petersburg, 26 września (9 paźd.). Czwarte posiedzenie narady naftowej po-

święcone było kwestji zastąpienia nafty przez inne rodzaje opalu. Większość mówców, wypowiedziała zdanie, że nie należy zezwalać na przywóz zagranicznego węgla bez opłaty cla, ponieważ zdaje się, że wystarczy węgla rosyjskiego.

Petersburg, 26 września (19 paźd.). Ministerjum oświaty uwzględniło prośbę rad uniwersyteckich o przyjęcie w roku bieżącym do uniwersytetów Żydów, bez zachowania normy procentowej.

Moskwa, 26 września (9 paźd.). Dokładnych wiadomości o liczbie poszkodowanych podczas rozruchów, niema nawet u władz. Przeważa liczba lekko rannych, którzy porzucili się do mieszkań. Z policji zabito 1 żandarma, który zmarł od ran odniesionych, raniono ciężko 3 kozaków i 1 policjanta i raniono lekko około 20 policjantów. Dziś co wieczora na ulicach panował spokój. Zastosowano energiczne środki, zwiększono policyjne posterunki i warty wojskowe. Okazało się, że wczoraj w czasie strzelaniny z piekarzami, kule trafiały do sifitu pustego mieszkania. Poszkodowanych niema, aresztowano 192 osoby, osadzone w więzieniu 65, resztę uwolniono. Do Oriekkowo-Zujewa wysłano kozaków, z racji rozruchów wśród robotników.

Odesa, 26 września (9 paźd.). We wsi Dalnik powódź zniszczyła wiele budynków, są ofiary w ludziach. Naczelnik miasta Neihardt wyjechał na miejsce wypadku i utworzył komitet niesienia pomocy poszkodowanym; 400 rb. zebrano na miejscu. Budynki nie były asekurowane; stan rozpaczyliwy.

Kijów, 26 września (9 paźd.). Zarząd kolejowy uznał za niezbędne udzielenie pozwolenia za użyczenie wagonów dla ładowania drzewa w drodze ulgi, ponieważ wielu miejscowościom grozi niebezpieczeństwo pozostania bez opalu, wobec braku wagonów.

Kijów, 26 września (9 października). Na naradzie profesorów w kwestji utworzenia uniwersytetu ludowego, powzięto projekt zarządzenia szeregu systematycznych kursów i oddzielnych wykładów.

Elizawetpol, 26 września (9 paźd.). Naczelnik powiatu Zaugurskiego donosi, że w d. 11 września Ormianie Rachadasarowsy zabili 4 Tatarów, ci zaś w d. 16 września zabili 8 Ormian. 20 września Ormianie podpalili wieś tatarską Aganus, a 21 września Tatarzy spalili folwarki Rachadasarskie i oblegli wieś. Naczelnikowi powiatu po długiej strzelaninie udało się rozprzeć Tatarów, poczem porządek przywrócono.

Wolkowyski, 26 września (9 paździer.). We wsiach Wysoka Ruda i Hryszka Ruda grabione zostały skarbowe sklepy z wódką przez bandę niewiadomych złoczyńców.

Kielce, 27 września (10 paźd.). Podług gazet projektują budowę odnoży ko-

lei żelaznej od Miechowa do komory baraniej; nowa droga przecina bogatą miejscowość.

Helsingfors, 27 września (10 paźd.). Dziś w nocy uciekł z tymczasowego zamknięcia w więzieniu gubernialnym, przepiłował w dwóch punktach grubą kratę żelazną, Leonard Chochental, który zabił prokuratora senatu Jonsona. Wczora Chochental był skazany przez sąd na dożywotnie zamknięcie w domu poprawy z pozbawieniem wszystkich praw cywilnych.

Helsingfors, 26 września (9 październ.). Propozycję działacza ziemskich o zwolnieniu przed ukończeniem roku nadzwyczajnego sejmiku dla rozpatrzenia budżetu państwa-

wego dla Finlandji—uchylono. Zatwierdzone zostało, opracowane przez senat, czasowe uregulowanie budżetu na pozostający okres finansowy lat 1906 i 1907.

Kazań, 26 września (9 października). Wobec nieprzybycia stawających do egzaminu, komisja rządowa postanowiła prosić o odłożenie egzaminów na grudzień.

Budapeszt, 27 września (10 paźd.). Ogłoszony został reskrypt królewski, odradzający posiedzenia parlamentu do 6 grudnia. Ten środek został wywołany niemożnością utworzenia nowego rządu na podstawach, któreby zabezpieczyły normalną działalność parlamentu.

Londyn, 26 września (9 października). „Jermak” przybył do ujścia rzeki Tajn dla

naprawienia uszkodzeń wynikłych w czasie podróży po morzu Białym. „Chronicle” donosi, że brytyjskie ministerstwo wojny postanowiło utworzyć armię narodową z 250 tys. ochotników i milicjonierów dla pełnienia służby po za granicami zjednoczonego królestwa.

Christianja, 26 września (9 październ.). Storthing przyjął 101 głosem przeciw 16 umowę Karlstadta.

New-Castle, 26 września (9 październ.). Przybył tu „Jermak”.

Nowy-Jork, 26 września (9 październ.). Po obejrzeniu ufortyfikowania portów amerykańskich Taft oznajmił, że od strony morza porty te są niezdołowane. Każda eskadra

która wejdzie w sferę strzałów baterji nadbrzeżnych zostanie zniszczona.

Konstantynopol, 26 września (9 paźd.). Patriarcha Eklezjastyczny zwrócił się do wszystkich posłów zagranicznych z memorjałem, w którym jest mowa o tem, że kwestja Kuco-Wolachów w Macedonji wywołana jest sztucznie przez agitatorów i że liczbą Kuco-Wolachów w wilajetach Skutari i Janina nie przewyższa 100 tys., nie tworząc nigdzie grup 90%. Powołuje się na przywilejów; zmiany są tu możebne tylko na drodze międzynarodowego porozumienia.

Pekin, 26 września (9 października). Przez ukaz cesarski od wczoraj ustano-

wiono w Chinach ministerjum policji. Jest to rezultat niedawnego zamachu na życie dygnitarzy, wysyłanych zagranicę, ponieważ rząd uważa, że porządek w kraju nie jest dostatecznie zabezpieczony.



IMPORT KAWY
L. B. JANKIEWICZ
Warszawa.

Najlepsze kawy palone
w oryginalnym obanderole-
wanym opakowaniu.

Sprzedaż wszędzie.
50—9a—5

O G Ł O S Z E N I A.

„LUTNISTA” dwutygodnik literacko-muzyczny, poświęcony szerzeniu zamiłowania do muzyki i śpiewu zbiorowego, pomieszcza artykuły z dziedziny muzyki, sztuki i literatury, powieści, sprawozdania krytyczne ze sceny i estrady, korespondencje z głównych ognisk kultury zachodniej, jak również ze wszystkich zakątków ziemi, gdzie rozbrzmiewa pieśń polska. Cena w Warszawie kwart. 1 r. z przesyłką pocztową 1 r. 25 k. Redakcja i administracja na Chmielnej 27, telefon 5616.

Bardzo tanio sprzedaje
LAMPY
i przybory do lamp
M. B. Ejges,
Niemiecka ul., 17.
12—50a—8

Prywatne biuro melioracyjne
N 10, Siemionowska w Wilnie.
Podejmuje się w każdej porze roku osuszanie błot, urządzenie na sposób zagraniczny rybników stawów, irygacji, jak drenowania pól, zaprowadzanie gospodarstw leśnych, przeprowadzanie parcelacji majątków, urządzenie wielopólówek, niwelacji i wszelkich pomiarów ziem oraz kopowania robót technicznych. Robotników biuro przyjmuje na siebie. Ceny możliwie umiarkowane. Geometa Zjazdu powiatu Nowogródzkiego.
LUCJAN M. CZARNOMSKI i S-ka.
4—24—1

W Niedziele
MAGAZYN
ZAMKNIĘTY.
Moskiewski dom handlowy
Br. A. i J. ALSZWANG.
Wilno, ul. Wielka, N 72.
6—78a—2

45 krów dojnych,
bardzo mlecznych i
35 cielic czystej krwi
holenderskiej
ma do sprzedania
po niższych cenach
ZARODOWA OBORA
JOHANISZKIELE,
Poesta Poswol, stacja kol. Poniewież
L. R. d. 2.
5—135a—1

Nowości Księgarskie.
Księgarnia Gebethnera i Wolffa
w WARSZAWIE
poleca świeżo wyszłe dzieła
Stanisława Bełzy,
Ilustrowane wspaniale w wytwornych wydaniach.
1) W Ojczyźnie bohatera rs. 1—20
2) W Tunisie i na Malcie rs. 1—50
3) Lądem i Morzem . . . rs. 1—50
4) W północnej Afryce . . . rs. 2
5) Wśród ruin Grecji . . . rs. 1—20
Dostać można i w księgarniach w Wilnie.
4—92a—4

Zaszczycone uznaniem Jego Świątobliwości Papieża Piusa X.
NADWORNICY FOTOGRAFOWIE
Konna ul. d. Homolickich.
Telef. 315.
Firma egz. od 1886 r.
Artystyczne fotogr. portrety. Eleg. emalio. fotogr. w brosz., szpilk., spink. i t. d. Zdjęcia wieczorne bezdymne. Obiektywny wykonyw. wszelkie. dział. fotogr. Przyjęcie obiektyw. zamieszko-
WIECZNE FOTOGRAFIE NA PORCELANIE, NA POMNIKI, FILIZANKI, PRZYCIŚKI i t. p.
52—90a—3

Warsztaty mechaniczne i odlewnia
Hr. ANT. TYSZKIEWICZ,
ul. Stefana, N 29.
WYKONYWA ROBOTY: ŚLUSARSKIE, TOKARSKIE, KOTLARSKIE.
Transmisje, odlewy żelazne i brązowe, wszelkie naprawy maszyn i narzędzi rolniczych, kotły i rezerwuary, ogrodzenia żelazne kute i lano.
10—130a—1

Hôtel St. Georges, Wilno. z pierwszorzędą restauracją.
30—113a—3

ZMIANA ADRESU.
Tow. Akcj. Warszawskich posadzek terakotowych
fabr. „**MARYWIL**” w Radomiu
niniejszem ma zaszczyt zawiadomić sz. swych Odbiorców o przeniesieniu biura swego w Wilnie od d. 29 b. m. z bulwaru Aleksandrowskiego, 22, na ul. Antokolską, N 6.
Representant **G. Piotrowski.**
3—21—2

FABRYCZNY SKŁAD
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH
M. ENGELSONA,
Telef. N 472. Wilno, Wielka ul., N 62, naprzeciw Okręgu Sztatu
POSIADA W WIELKIM WYBORZE

dla ogólnej i detalicznej sprzedaży:
fortepjany, pianina, fisharmone, struny, skrzypce, gitary, mandoliny, bandurki. (balalajki), muzyczne skrzynki, harmone, floty, klarnety, trąby, gramofony i nuty do nich i t. p.
5—110a—2

BIURO MLECZARSKIE
pod kierunkiem specjalisty
Z. Rudowskiego

„C” Korona Instalacje Mleczarni,
Maślarń, Serowarń
ręcznych, manewrowych, parowych, elektro-motorowych i t. d.
Porady, informacje, instrukcje w zakresie mleczarstwa
SKŁAD

Maszyn, Narzędzi i Naczyn Mleczarskich
zaopatrzony stale w wielki wybór ostatnich nowości

Nowy system
Wirówka do mleka
„C” Korona.
Tadeusz Kowalski
i A. Trylski
Warszawa, Miodowa 4.
0—108—3

Duży lokal
DLA FABRYKI
poszukuje się w mieście lub na przedmieściach.
Adres: Skrzynka pocztowa 29.
5—131a—1

Naftowe
KUCHENKI BELGIJSKIE
z palnikami Bunzera pojedyncze, z 2-ma lub z 3-ma fajerkami—piecykiem do pieczenia mięsa i ciast poleca
Skład Naczyn Kuchennych
Ed. DUSOGE
w Warszawie Nowy-Świat 5.
Cenniki gratis i franko.
10—37a—9

Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie
poleca nowości wydawnicze:

BELETRYSTYKA. LITERATURA.
Andrzej L. Czerwony śmiech . . . 60
Brückner A. Różnierycy polacy. Szkice obyczajowe i literackie Serya I. 1.80
Doyle C. Pamietniki Holmesa, słynnego agenta Londyńskiego I. . . 90
Z przygód Sherlocka Holmesa I. 1.40
France A. Wybór pism 3 ty. 4.35
Gasiński W. Gawędy żołnierskie 4.40
Feldman W. O twórczości Stanisława Wyspiańskiego i Stefana Żeromskiego I. 1.00
Współczesna krytyka literacka w Polsce 3.00
Jabłoński F. Romans. 1.50
Jabłoński W. Wśród obcych. Zarysy i notatki literackie 1.20
Kalenbach J. Czasy i ludzie 2.00
Kasprzowicz J. Bunt Napierskiego, poemat dramatyczny 1.80
Kipling R. Pod niebem indyjskim. Wybor noweli 1.50
Keller H. Historia mego życia. 2.00
Klaczko J. Pisma polskie 2.40
Kosiński J. Co mi Tatrzy dały? 1.40
Machczyński K. Humoreski i Nowele myśliwskie i obyczajowe 1.00
Maciejewski J. Romanse 1.00
Mann M. Wincenty Pol. Studium biograficzno-krytyczne 2.50
Miecznik A. Koniec Królestwa niemieckiego 1.20
Nietzsche F. Tak rzecze Zaratustra 3.00
Poza dobrem i złem 2.00
Nowakowski A. Wczasy literackie 2.40
Niedzwicki Z. Ocy Nowele i szkice 1.50
Orkan W. Herkules Nowożytny 1.00
Wina i kara 1.00
Orzeszkowa E. i. pieśni niech zaplać 1.20 w op. 1.60
Pierwacha M. U kryjki, poezja 1.20
Pruszyński S. Poezje 1.00
Nowakowski A. Wizerunek Mikołaja Reja 1.20
Rey M. Zwierciadło albo kształt w którym każdy stan śladnie się może wyjm

sprawom jako we zwierciadle przypa-
try: 25.
Rodziewiczówna M. Ragnarok, powieść społeczna 2.40
Paszowski E. Dolorosa 1.20
Sierpiutowski T. Romantyzm polski jego fazy i istota i skutki 1.00
Sigurd A. Donna Elvira i inne humoristyczne przekłady K. Bukowskiego 1.00
Słowski E. Fragmenty 1.00
Staff L. Sny o potęgach 1.00
Tetmajer-Przerwa K. Zatrucie, romans 1.80
Umiński W. Wygnanie, powieść 1.80
Wilde O. Opowiadanie 1.50
Wysłouch A. Mistrz z Nazaretu 2.00
Wiedoch W. Usta mroku 1.20
Wyspiański S. The Tragical historie of Hamlet. Według tekstu polskiego Józefa Paszkowskiego, świeżo przeczytana i przemysłana przez... 2.00
Wójcicka Z. Ewa, dramat, w czterech aktach 1.80
Zangwill J. Marzyście Chetta, przekład z angielskiego 1.60
Zapolska G. Meditwa pańska 1.20
Przedpiekło, powieść 1.80
Żeromski S. Arjman mści się 2.00
Żmudziński W. Księga bytu 1.80
Żuławski Eros i psycho, dramat. 1.80
Wianek mirowy 1.80
Jola, dramat, z czasów średniowiecza 2.00

EKONOMIA, KWESTYE SPOŁECZNE.
Alstone L. pr. Zarys społecznych konstytucji wstęp do nauk o państwie 1.20
Fros A. Dobra nowina o handlu. Wiadomości o stowarzyszeniach spożywczych 1.15

Głębicki St. dr. Ekonomia społeczna T. I. Ogólne zasady i historia ekonomiki społecznej 3.95
Głosy w sprawie bezrobocia szkolnego 2.00
Gwarancje wolności osobistej w Anglii 1.00
Hicner A. dr. Uwagi nad zawodem lekarskim w chwili obecnej 1.00
Kautsky K. Zasady rozwoju społeczeństwa demokratycznego 1.00
Koskowski B. O reformie gruntowej 1.40
Kroński zarys społecznych konstytucji 1.00
Kutzeba St. dr. Historia ustroju Polski 1.50
Lobl E. dr. Kultura i prasa 1.40
Luxemburg M. Wynagrodzenie robotników poszkodowanych skutkiem niebezpiecznych wypadków 1.00
Marks K. Praca najemna i kapitał 1.15
Engels F. Burżuazja proletariatu i komunizm (manifest komunistyczny) 2.25
Milewski Korwin H. Reprezentacja narodowa 1.30
Posner S. Nauki społeczne w szkole wyższej 1.00
Powszechne prawo wyborcze 1.00
Rembowski A. Z życia konstytucyjnego w Księgiewni Warszawskim studium historyczno-polityczne 1.50
Sojale stanowisko kobiety 1.15
Starczewski E. Ewolucja przyszłości. myśli na dobie 1.75
Studnicki W. Ziemstwa. Kilka uwag na czasie 1.30

Ustrój Państwowy i stronnictwa polityczne w Europie zachodniej Tom I Austria. Opracował Zwiędz, przetłumaczył z rosyjskiego A. Krasnowolski 1.80
Tom II. Anglia. Opracował Saturn, przetłumaczył z rosyjskiego A. Krasnowolski 1.80

CENNIK
Drzew, krzewów i trwałych roślin, parkowych, leśnych, ogrodowych i gospodarskich z oznaczeniem wieku, wzrostu, cech, i cen za jedną, za dziesięć i za sto sztuk, wysyła się na żądanie. Adresować proszę Leon A. Humnicki dominium Baczurskiego majstra Halpna. Pająk brzozy o 24 świecach i inne rzeczy.
4—116a—4

Licytacja.
28 września, o 11 g. rano ul. Gubernatorska, d. Pietraszkiewicz, m. 14, odbędzie się wyprzedaż mało używanych mebli doskonałej roboty, Gabinet i jadalnia roboty petersburskiego majstra Halpna. Pająk brzozy o 24 świecach i inne rzeczy.
4—116a—4

Nauczycielskie Biuro „PRACA”
8-to Jerski pr., N 4.
poszukuje nauczyciela (realistę) na wyjazd. Potrzebne są również guwernantki, Francuski i Niemiecki.

Małe ogłoszenia.
Biuro nauczycielskie
M. Bagińskiej
Wilno ul. Zawalna N 15
poleca nauczycieli, nauczycielki, bony i cudzoziemki.
8—6—8

Folwark sprzedaje się 8 włók do-
brej ziemi, 5 wiorst do ko-
lei pow. oszmiański gub. wileńska, in-
formacje: Kwiatowy zaulek d. 7 m. 23.
3—68—2

Jest do sprzedania w gub-
wileńskiej, 18 wiorst od kolei żelaznej,
większy i intrzy majątek z miastecz-
kiem, w którym jest wiele domów
dochodowych, kościół w miejscu, piękna
rezydencja z parkiem nad jeziorem,
46 dziesięcin ogrodów, 1192 dzies. roli,
550 dziesięcin lasu, 12 dziesięcin stawów,
222 dziesięcin sianośków, 253 dziesięcin
pastwisk i t. p. razem 2275 dziesięcin.
Zabudowania gospodarskie, gorzelnia,
tartak, młyn, cegielnia, inwentarz żywy
i martwy w dobrym stanie. Blizszych
wiadomości udzieli zawsze Mikołaj Du-
banowicz, poczta Worniany,
16—19a—3

**Kościół, pałace i inne gmachy wy-
cechu warszawskiego, obecnie budujący
kościół w Mińsku gub. Stanisław Jakubo-
wski w Warszawie ul. Przejazd 4.
1—20a—1**

Kucharz ze wsi w dobrą swia-
dość w Warszawie poszukuje miej-
sca. Wielka Półnaka, 3. Wiadomość u
szwajcara.
3—68—2

Lekarz dentysta ze świadectwem
berlińskim polikliniki den-
tystycznej 1. Janulajis-Bilunas otwiera
gabinet w Kownie, od 1 października ul.
Nowa, dom Wirowicza N 8.
4—17—4

Pjanistka z Petersburga, dyplomo-
wana, udziela lekcji gry
na fortepianie najnowszą metodą i teorii
muzyki. Wynag. umiarkowane, początku-
jącym rabat. Wilno, Czysa 4, obok
łaźni Agresta.
15—3—12

Pisarz ekonomiczny z polskimi i
ruskimi czytelnym piśmem,
trzeźwy, potrzebny zaraz, pensja 15 rubli
miesięcznie i utrzymanie. Wiadomość u
M. Dubanowicza poczta Worniany. gub.
wileńska.
5—18a—4

Pracownia sukien, białych, ro-
zowa 12—18. Przyjmuję obiektywny. No-
rejsko.
1—75—1

Student poszukuje korepetycji.
Wymagania skromne.
Wiadomość w Redakcji.
4—77—1

Udzielam lekcji francuskiego, przed-
miotów, korepetycji. Mo-
stowa 9—5.
2—74—1

Zakopane Nowo-otworzony pen-
sjonat „WIOSNA” przy
ul. Sienkiewicza, 1. 17. Z. Lichomskiej
H. Alesituz poleca: pokoje słoneczne, wy-
godnie i higienicznie urządzone, wara-
ny z pięknym widokiem na góry, korzystać
ogrzewane, kuchnia wykutna. Cena z
całym utrzymaniem od kor. 5.
10—11a—6